

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z wniosku J. I.
z udziałem M. F. i Z. F. o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym 1 lutego 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników
od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie
z 18 maja 2022 r., sygn. akt II Ca 1647/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od M. F. i Z. F. na rzecz J. I. kwoty po 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Uczestnicy M. F. i Z. F. wnieśli skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 18 maja 2022 r., zaskarżając to postanowienie w zakresie, w jakim Sąd uwzględnił apelację wnioskodawczyni, tj. co do pkt 1, wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonym zakresie i zmianę postanowienia Sądu drugiej instancji przez oddalenie apelacji wnioskodawczyni, ewentualnie o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołali się na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne: Czy sam fakt zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości, a przez to objęcie nieruchomości w posiadanie przez przyszłego nabywcę powoduje, iż

przyszły nabywca nieruchomości staje się posiadaczem zależnym do czasu zwarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży nieruchomości?

Ponadto skarżący wskazali, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na fakt, że zgodnie z zaprezentowanym przez Sąd drugiej instancji stanowiskiem: 1) za przyjęciem, iż w niniejszej sprawie objęcie przez wnioskodawczynię nieruchomości w posiadanie samoistne dokonane zostało w dobrej wierze, wynika tylko z faktu, że umowę przyrzeczoną sprzedaży nieruchomości zawarto w formie aktu notarialnego oraz 2) że stan świadomości wnioskodawczyni w chwili pierwotnego objęcia nieruchomości w posiadanie oraz manifestowana na zewnątrz wola wnioskodawczyni władania nieruchomością dla siebie nie mają jakiegokolwiek znaczenia przy określeniu rodzaju posiadania (zależnego czy też samoistnego), a jedynym elementem jaki w przedmiotowej sprawie winien być brany pod uwagę jest sam fakt zawarcia umowy przyrzeczonej sprzedaży nieruchomości; zdaniem uczestników postępowania stanowisko Sądu Okręgowego świadczy o rażącym naruszeniu art. 172 § 1 k.c. i art. 336 k.c.

W odpowiedzi na skargę wnioskodawczyni wносиła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02; z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08).

Sformułowane przez skarżących zagadnienie prawne nie czyni zadość tym wymaganiom.

Po pierwsze, zagadnienie sformułowane przez uczestników postępowania nie ma charakteru uniwersalnego, o czym przekonuje jego szczegółowość i silne powiązanie z konkretnym stanem faktycznym, co oznacza, że znaczenie tego zagadnienia nie wykracza poza niniejszą sprawę. W istocie skarżący nie dążą do rozstrzygnięcia uniwersalnego problemu prawnego, ale weryfikacji trafności rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji.

Po drugie, nie jest możliwe abstrakcyjne rozstrzygnięcie charakteru posiadania nieruchomości w oderwaniu od stanu faktycznego. Innymi słowy to stan faktyczny przesądza o tym, czy dany posiadacz jest posiadaczem zależnym, czy samoistnym, przy uwzględnieniu domniemania przewidzianego w art. 339 k.c.

Po trzecie, Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach zwracał już uwagę, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność rozpoczęło się w okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2016 r., III CSK 126/15).

Skarga kasacyjna jest natomiast oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, i z 17 października 2001 r., I PKN 157/01). Skarżący powinien wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, widoczną *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09).

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z motywami zaskarżonego postanowienia nie pozwala stwierdzić, żeby spełniona została przesłanka, na którą powołują się uczestnicy.

Nie może być skuteczny zabieg, którym posłużyli się skarżący, powołując się w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na naruszenie przepisów wskazanych w ramach podstaw kasacyjnych. Są to przecież dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08).

Co więcej, łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego lub potrzebą wykładni przepisów jest wykluczone. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał już uwagę, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza przyjęcie, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Nie jest możliwa sytuacja, w której wyrok jest oczywiście wadliwy, a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2013 r., I UK 291/13). Co jest sporne nie może być przecież oczywiste (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13).

Według Sądu Najwyższego, nie ma przy tym innych przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz stosownie do art.

520 § 2 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 1 i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) obciążył skarżących kosztami postępowania kasacyjnego.

[as]